

Krystyna Konecka

Jane Stirling i Chopin

Przywiozła go do siebie. U kresu żywota.
Pianistka. Nieszczęśliwie w mistrzu zakochana.
„Jestem w Szkocji, tym pięknym kraju Waltera Scotta”
– szeptał w liście do Polski. Wciąż oklaskiwany.

Deszcz. Mgła nieprzenikniona. I ta miłość ślepa.
Dreszcze. Koncerty. Konie poniosły urwiskiem.
„Kareta zgruchotana! Lecieliśmy w przepaść!”
Fryderyk w Jane ramionach. Ten tylko raz. Wszystko.

Świadcował romantycznej panny dramatowi
zamek – imiennik. Gdzie o koronacji Marii
Stuart i syna dotąd śpiewają kamienie.

Wiatr nokturn „Niebezpieczny” podaje wiatrowi
z dedykacją dla czulej Jane o oczach sarnich
zwanej – któż dziś pamięta – „wdową po Chopinie”.

Fryderyk Chopin w Edynburgu

Przez deszcz, który i wtedy pejzaże rozmywał
ulic. Z zamkiem nad nimi. Zamkniętych w spiętrzone
„miasto przepiękne” – jak je pan Chopin nazywał –
szukam blasku nad miejscem. Tam jak w Glasgow, płonąć

w gorączce dawał koncert. A w chwili przyjazdu
rozpoznał na ulicy – któraż to?! – znajome
tony. I zajrzał w okno, gdzie czytając w gwiazdach
„grał mojego mazurka” muzyk niewidomy.

Za mgłą – Warriston Crescent. To tam do pokoju
na piętro był wnoszony w domu u przyjaciół.
Och, Jane, gdybyś przeczuła... Świadom swego stanu,

bezbронny wobec aury, zapytywał: „Moja
sztuka gdzie się podziała?” w bezbrzeżnej rozpacz...
Jest tu nadal – odpowie echo fortepianu.



KRYSTYNA KONECKA

– poetka i dziennikarka, pracowała w tygodniku „Echo”, miesięczniku „Kontrasty” i „Gazecie Współczesnej”, współpracuje z czasopismami w kraju oraz E-dwutygodnikiem literacko-artystycznym Pisarze.pl. Zajmuje się fotografią, dokumentuje tematy i środowiska literackie, publikując zdjęcia w prasie, książkach i prezentując je na ekspozycjach w kraju i za granicą. Należy do Związku Literatów Polskich, jest

autorką kilkunastu książek poetyckich, wydała też dwie książki reportażowe z podróży po Półwyspie Koreańskim. Laureatka wielu nagród, w tym Nagrody Literackiej Prezydenta Miasta Białegostoku im. Wiesława Kazaneckiego. Krystyna Konecka od lat należy do Anglo Polish Society of the West of England, promując polską kulturę i jej związki z Wielką Brytanią.

fot. Bogumiła Maleszewska-Oksztol